

ANNA GRZYWA

Akademia *Ignatianum* w Krakowie

<https://orcid.org/0000-0003-3009-2367>

anna.grzywa@ignatianum.edu.pl

Światło w symbolice chrzcielnej na podstawie katechez Jana Chryzostoma

1. Celebrowanie chrzcielne – 2. Charakterystyka neofity – 3. Sposób życia neofitów

Światło stanowi jeden z częstych symboli przywoływanych w odniesieniu do Jezusa i Jego nauki. Na kartach Ewangelii spotykamy liczne potwierdzenia jego użycia; Jezus sam przedstawia siebie jako światłość świata (por. J 8,12), w konsekwencji podążanie za Nim oznacza koniec kroczenia w ciemnościach i posiadanie „światłości życia”. W tak ukazanym obrazie widzimy wyraźnie zaznaczoną opozycję światło – ciemność, zaakcentowaną zwłaszcza w pismach św. Jana Apostoła (por. m.in. 1 J 1,5; J 12,46).

Światło, wykorzystywane w sposób naturalny, aby oświetlić ciemne pomieszczenia, tym samym niezbędne do prawidłowego funkcjonowania, posiadało także swoje liturgiczne znaczenie oraz symboliczną funkcję. Sakrament chrztu od początku był rozumiany jako oświecenie tych, którzy do niego przystępują, i to wyobrażenie znajduje swoje potwierdzenie w dostępnych dokumentach. Z kolei dekoracje baptysteriów z pierwszych wieków chrześcijaństwa przynoszą wyobrażenie scen chrzcielnych, w których widzimy m.in. procesję katechumenów z pochodniami w rękę, co również miało wskazywać i sugerować przyszłe oświecenie¹.

¹ Por. Robin M. Jensen. 2011. *Living water: Images, Symbols and Setting of Early Christian Baptism*. Leiden – Boston: Brill, 264–265; zob. też: Robin M. Jensen. 2012. *Baptism Imagery in Early Christianity. Ritual, Visual, and Theological Dimensions*. Grand Rapids: Baker Academic, 128–131.

Cyryl Jerozolimski († 386) w jednej z pierwszych katechez, wygłoszonych w czasie bezpośredniego przygotowania przedchrzcielnego, przypadającego na okres Wielkiego Postu, w następujący sposób zwraca się do katechumenów: „Niedawno zapaliliście światła wiary. Zachowajcie je niezgaszone w swoich rękach, aby Chrystus, który niegdyś łotrowi dla jego wiary na tej Najświętszej górze Golgocie raj otworzył, wam też udzielił łaski weselnej pieśni”².

Jeszcze wyraźniej symbolika ta jest obecna w nauczaniu św. Jana Chryzostoma († 407). Już adresaci jego katechez są określani jako ci, którzy mają zostać oświeceni³. Do katechumenów przemawiał on w ten sposób: „Nazywał się będziesz «nowo oświecony», bo oświeci cię teraz nowe światło, które – jeśli tylko zechcesz – zawsze pozostanie i nigdy nie zgaśnie”⁴.

Celem niniejszego artykułu jest wyjaśnienie sposobu, w jaki św. Jan Chryzostom używa symboliki światła w swoich pouczeniach, skierowanych do katechumenów i nowo ochrzczonych. Jednocześnie jest to rozwinięcie i pogłębienie refleksji dotyczącej katechez chrzcielnych tego autora. Chodzi o istotny obraz, który wyłania się z jego nauczania, stanowiąc przy tym jeden z najczęściej powracających motywów⁵, przytaczanych tutaj w kontekście chrzcielny. Możemy go prześledzić w dostępnych nam katechezach autora, jakie wygłosił, jak uważa się, w Antiochii pod koniec IV w.⁶

Na początku zostaną wyjaśnione słowa, jakimi św. Jan Chryzostom opisuje zarówno samą celebrację chrzcielną, jak i tych, którzy do niej przystępują. Następ-

² Cyryl Jerozolimski. 2000. Katecheza 1,1. W *Katechezy przedchrzcielne i mistagogiczne*. Tłum. Wojciech Kania, 31. Kraków: Wydawnictwo M.

³ Por. też polskie wydanie zatytułowane: *Katechezy chrzcielne. Homilie katechetyczne dla tych, którzy mają być oświeceni oraz do neofitów*.

⁴ Jan Chryzostom. 1994. Katecheza 12, 4. W *Katechezy, chrzcielne, homilie katechetyczne do tych, którzy mają być oświeceni, oraz do neofitów 9–12*. (U Źródeł Katechumenatu 2). Tłum. Wojciech Kania, 53. Lublin: Wydawnictwo Kerygma (dalej: Jan Chryzostom. 1994).

⁵ Por. Anna Grzywa. 2019. „Baptism as Spiritual Marriage in the Teaching of John Chryzostom”. *Ruch Biblijny i Liturgiczny* 72 (1) : 5–15. Na ten temat zob. także m.in.: Józef Naumowicz. 2008. Język i koncepcja katechez chrzcielnych w ujęciu Jana Chryzostoma. W *Czasy Jana Chryzostoma i jego pasterska pedagogia*. Red. Norbert Widok, 191–204. Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego; Antoni Żurek. 2008. Przygotowanie katechumenów i obrzęd chrztu w świetle katechez Jana Chryzostoma. W *Czasy Jana Chryzostoma i jego pasterska pedagogia*. Red. Norbert Widok, 205–215. Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego; Everett Ferguson. 2009. *Baptism in the Early Church. History, Theology, and Liturgy in the First Five Centuries*. Cambridge UK: Grand Rapids MI, 547–562.

⁶ Por. Marek Starowieyski. 1993. Wstęp. W Jan Chryzostom. *Katechezy chrzcielne, homilie katechetyczne do tych, którzy mają być oświeceni oraz do neofitów*. (U Źródeł Katechumenatu 1). Tłum. Wojciech Kania. Lublin: Wydawnictwo Kerygma (dalej: Jan Chryzostom 1993). W artykule korzystam z polskiego wydania 12 katechez, które ukazało się w dwóch tomach: Jan Chryzostom. 1993; Jan Chryzostom. 1994.

nie zostaną przedstawione porównania opisujące wyzwania, jakie stawia on przed nowo ochrzczoneymi członkami wspólnoty Kościoła.

1. Celebracja chrzcielna

Jedną z podstawowych nazw sakramentu chrztu jest „oświecenie”, przywoływane w odniesieniu do Listu do Hebrajczyków (por. Hbr 6,4; 10,32) i wymieniane u Chryzostoma na równi z innymi określeniami, takimi jak: chrzest, kąpiel odrodzenia, obrzezanie⁷. W konsekwencji, jak zaznacza, każdy, kto dopuszczał się uczynków śmierci⁸, a nawet najcięższych przestępstw, wchodząc do wód chrzcielnych, wychodzi z nich przemieniony – jako nowy człowiek⁹, doskonalszy, jaśniejszy od promieni słońca. Jak podkreśla Chryzostom, nawet ziemia przy wschodzie słońca nie jest tak oświecona, jak świeci i błyszczy dusza, gdy otrzyma łaskę Ducha¹⁰.

Wyraźne odniesienie do światła odnajdujemy także w dostępnym nam opisie celebracji chrzcielnej, przede wszystkim w kontekście nieustannej walki z przeciwnikiem – szatanem, któremu zależy, aby nie dopuścić do przejścia katechumców spod jego władzy pod panowanie Chrystusa. Wprawdzie u Chryzostoma nie znajdziemy, podobnie jak to jest u Cyryla Jerozolimskiego¹¹, tak dokładnie zarysowanej celebracji wyrzeczenia się szatana i jego spraw wraz ze zwróceniem się z Zachodu (symbol zła i ciemności) na Wschód (krajna światła), jednak omawiana symbolika jest tu również widoczna.

Szczególnie należy zwrócić uwagę na obecne w katechezach, charakterystyczne dla tego autora, obrazowe, powtarzające się przedstawienie scen wyrzeczenia się szatana i namaszczenia wraz z naznaczeniem znakiem krzyża, mające przemawiać do wyobraźni słuchaczy. Mają one miejsce jako ostatni akcent przygotowań przed zanurzeniem w sadzawce chrzcielnej. W jednej z katechez czytamy:

Wie, że nieprzyjacieli szaleje, zgrzyta zębami i krąży jak lew ryczący na widok, iż ci, którzy niedawno byli w jego niewoli, odstąpili, wyrzekli się go, poszli za Chrystusem.

⁷ Jan Chryzostom. 1994. Katecheza 9,8, 13.

⁸ Jan Chryzostom. 1994. Katecheza 9,10, 15.

⁹ Jan Chryzostom. 1994. Katecheza 9,13, 16.

¹⁰ Jan Chryzostom. 1994. Katecheza 12,4, 54.

¹¹ Cyryl Jerozolimski. 2000. Katecheza mistagogiczna 1,4–9, 320–322.

Dlatego namaszcza was [kapłan] na czole i znaczy [krzyżem], aby on musiał odwracać wzrok. Nie ma bowiem odwagi nań spoglądać z powodu blasku bijącego z tego namaszczenia, oślepiającego jego wzrok¹².

Podobna myśl została wyrażona w innym miejscu:

Po tych słowach, po wyrzeczeniu się diabła, po przyłączeniu się do Chrystusa, jeśli nie macie z nikim nic [ze zła] wspólnego, [kapłan] żąda od was zaraz przyjęcia znaku i na twym czole kreśli ci krzyż. I gdy prawdopodobnie to srogie zwierzę na te słowa coraz bardziej się sroży i chciałoby się rzucić na sam twój widok, [kapłan] znacząc cię na czole krzyżem z namaszczeniem oliwą, trzyma na uwięzi całą jego wściekłość. Nie mogąc więc znieść jego widoku – gdyby mógł, zatrzymałby promienie słońca – musi opuścić to miejsce i tak oślepiony ucieka¹³.

Ten wymowny gest nie oznacza jednak całkowitego oddalenia się niebezpieczeństwa. Jak wielokrotnie zaznacza Chryzostom, wierni, mimo przyjętego sakramentu, muszą przez całe życie pilnować, aby nie ulec podszeptom złego ducha i nie wrócić do jego służby¹⁴. Z drugiej strony jako pomoc nowo ochrzczeni otrzymują oręż¹⁵ do walki z szatanem, który stanie się jaśniejszy od złota, mocniejszy od stali, gorętszy od ognia i lżejszy od powietrza. Ten blask duchowej zbroi będzie odtąd strzegł duchowych żołnierzy¹⁶ Chrystusa przed atakami nieprzyjaciela.

2. Charakterystyka neofity

Czytając dostępne nam katechezy Jana Chryzostoma, widzimy, jak w swoim nauczaniu katechetycznym sięgał po różne porównania, aby podkreślić wyjątkowość sytuacji, w jakiej znajdują się nowo ochrzczeni. Kilka z tych porównań było przez niego w sposób szczególny wyróżnianych, stąd też powracały wielokrotnie w wypowiedziach katechety. Jednym z nich było zaznaczenie odmiennego stanu neofitów przez porównanie ich do gwiazd świecących na niebie. Co istotne, blask od nich bi-

¹² Jan Chryzostom. 1993. Katecheza 2,23, 49.

¹³ Jan Chryzostom. 1994. Katecheza 11,7, 47.

¹⁴ Jan Chryzostom. 1993. Katecheza 3,8, 55; Katecheza 4,32, 74.

¹⁵ Jan Chryzostom. 1993. Katecheza 3,11, 56.

¹⁶ Jan Chryzostom. 1993. Katecheza 5,27, 84.

jący jest widoczny przez cały czas – zarówno w nocy, jak i w dzień, swoim światłem olśniewają patrzących, a nawet jako gwiazdy duchowe¹⁷ idą w zawody ze Słońcem, co jeszcze wyraźniej zaznacza ich wyjątkową pozycję.

W jednej z katechez czytamy:

Niech będzie Bóg uwielbiony! Bo oto i z ziemi zabłysły gwiazdy jaśniejsze od niebieskich. Gwiazdy na ziemi przez Tego, który z nieba objawił się na ziemi. Nie tylko na ziemi, lecz nadto we dnie zajaśniały i – o dziwo! – gwiazdy dzienne są jaśniejsze od nocnych. Tamte bowiem ze wschodem słońca gasną, te ze zjawieniem się Słońca sprawiedliwości jaśniejsze się stają. Czy widziałeś kiedy gwiazdy przy pełnym blasku słońca?¹⁸

Jak wskazano¹⁹, porównanie to może wynikać z faktu, iż liturgia chrzcielna miała miejsce o świcie, kiedy zanikają gwiazdy, ponadto przytoczona katecheza prawdopodobnie została wygłoszona w poranek wielkanocny, tuż po zakończeniu celebracji. Stąd też naturalnym wydało się sięgnięcie do zaobserwowanego w naturze zjawiska. Z drugiej jednak strony sam Chryzostom na innym miejscu podkreśla, powołując się na obraz Słońca użyty przez Jezusa w Ewangelii, iż nie ma dobitniejszego przykładu mówiącego o stanie sprawiedliwych²⁰.

W innym miejscu Chryzostom używa jeszcze mocniejszego porównania dotyczącego zmiany sytuacji, jaka stała się udziałem nowo ochrzczonych: wcześniej podlejsi od błota, a nawet pelzający po ziemi²¹, teraz zabłysnęli jaśniej od złota, tym samym ziemię zamieniając w niebo.

Katecheta określa nowo ochrzczonych jako tych, którzy wprowadzeni w tajemnicę, zdjęli z siebie ciężar grzechów, a przywdziali szatę światła²². I precyzując swoją wypowiedź, dodaje zaraz, iż ma na myśli samego Chrystusa, który stał się mieszkaniem tych, którzy Go przyjęli przez sakrament.

Chrzest powoduje także, iż wstępująca w duszę neofitów łaska wypędza z niej ciemność, w konsekwencji wypełniająca ich od tej pory jasność²³ pozwala na wła-

¹⁷ Jan Chryzostom. 1993. Katecheza 4,3, 64.

¹⁸ Jan Chryzostom. 1993. Katecheza 3,1, 53.

¹⁹ Por. przypis 1 do: Jan Chryzostom. 1993. Katecheza 3,1, 121.

²⁰ Jan Chryzostom. 1993. Katecheza 4,3, 64.

²¹ Jan Chryzostom. 1993. Katecheza 4,27, 72; por. też podobną myśl, apel przedchrzcielny o pobożne życie, aby kandydatom mogło zajaśnić światło z nieba. Jan Chryzostom. 1994. Katecheza 10,10, 38.

²² Jan Chryzostom. 1993. Katecheza 5,18, 81.

²³ Jan Chryzostom. 1994. Katecheza 12,4, 54.

ściwe poznanie sytuacji. Nowo ochrzczeni mogą więc odrzucić lęk dotyczący śmierci, choroby, ubóstwa i z nadzieją spoglądać w oczekiwaniu na nowe życie, wolne od przemijania i zniszczenia.

3. Sposób życia neofitów

Chryzostom w katechezach wygłoszonych do nowo ochrzczonego, za każdym razem podkreślając wyjątkowy dar, jaki stał się ich udziałem, jednocześnie przestrzega przed tym, aby nie został on w sposób lekkomyślny utracony. Dlatego jako pomoc przedstawia konkretne wskazania dotyczące chrześcijańskiego życia neofitów; skąd i w jaki sposób mogą brać przykład i czerpać siłę, aby ich światło nie zgasło wśród codziennych obowiązków i życia, do którego wracają po celebracji chrzcielnej i okresie paschalnym.

Katecheta przede wszystkim apeluje wielokrotnie o roztropność i rozwagę w pielęgnowaniu duchowych darów otrzymanych w czasie nocy paschalnej²⁴, a przekładając na język używanego symbolu światła – neofici powinni trwać w blasku sakramentalnym do końca życia. Jak czytamy:

Układów naszych z Panem, pisanych nie atramentem na papierze, lecz wiarą i wyznaniem, strzeżcie niewzruszenie i pilnie. W tym blasku trwajcie całe życie. Jeśli ustawicznie będziemy się o to troszczyć, nie tylko zachowamy ten blask, ale jeszcze jaśniejszą uczynimy swą duchową szatę, bo i Paweł po chrzcie coraz więcej błyszczał dzięki rozkwitającej w nim łasce²⁵.

W jaki sposób mogą to osiągnąć? W katechezach znajdujemy kilka istotnych punktów mających poprowadzić słuchaczy do życia w niegasnącym blasku łaski chrztu.

Przede wszystkim należy zaznaczyć, iż Chryzostom łączy motyw światła z innym, często powtarzającym się w jego pouczeniach chrzcielny motywem, jakim jest wyobrażenie czystej (białej, lśniącej) szaty. Jest to nawiązanie do nowej szaty otrzymywanej tuż po chrzcie²⁶, noszonej następnie przez siedem kolejnych dni

²⁴ Jan Chryzostom. 1994. Katecheza 9,15, 18.

²⁵ Jan Chryzostom. 1993. Katecheza 4,31, 74.

²⁶ Por. Luciano Zappella. 1998. Introduzione. W Giovanni Crisostomo. *Le catechesi battesimali*. Milano: Paoline, 105–106. Na ten temat zob. też: Hugh M. Riley. 1974. *Christian Initiation. A comparative Study of the Interpretation of the Baptismal Liturgy in the Mystagogical Writings of Cyril of Jerusalem, John Chrysostom, Theodore of Mopsuestia and Ambrose of Milan*. Washington: Catholic University of America Press, 421.

w czasie celebracji Eucharystii²⁷, odnoszącej się symbolicznie do nowego życia, jakie rozpoczynają nowo ochrzczeni. Stanowi ona także zewnętrzny wyraz wewnętrznej zmiany²⁸ tych, którzy przystąpili do sakramentu. W związku z tym katecheta nie ustaje w apelach, aby jego słuchacze zachowali czujność, zwracając uwagę na blask tej szaty, aby nic jej nie splamiło, nie została zniszczona²⁹ tym, co mówią, słuchają i o czym myślą. Powinno się to odbywać nie tylko przez wzgląd na nich samych, ale również dla zbawienia innych, którzy obserwują ich zachowanie. Chryzostom pouczał:

Jak teraz wasze jaśniejące szaty przyciągają oczy wszystkich, tak też – jeśli zachowacie na zawsze świetność owej szaty królewskiej, a jeszcze skuteczniej przez życie według Boga – pobudziecie wszystkich na was patrzących do gorliwości i chwały Pana³⁰.

Katecheta, powołując się na słowa Jezusa („Tak niech wasz światło jaśnieje przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie” – Mt 5,16), precyzuje, iż w rzeczywistości nie chodzi tu o szatę, lecz o czyny; światłość, o której jest tu mowa, nie zatrzymuje się na cielesnych zmysłach, lecz rozprasza ciemności zła, oświetla rozum i duszę, wzywając tych, którzy ją otrzymują, by jaśnili światłem. Wspomniana światłość ma być tak mocna, aby nie tylko oświetlała ich samych, ale pełniła także rolę przewodnika dla innych osób. Podobnie jak światło rozprasza ciemność, tak ze szlachetnego postępowania bije światło duchowe³¹, oświecające zaciemnioną przez grzechy duszę człowieka.

Ten sam fragment Ewangelii (Mt 5,16) jest przywołany w kolejnej katechezie, w której katecheta w podobnych słowach zawiera tę samą myśl dotyczącą cnotliwego życia neofitów w kontekście dawania przykładu innym, a przez to chwalenia Boga:

Nic tak nie przyczynia się do chwały najwyższego Pana, jak uczciwe życie. Jak światło słoneczne swymi promieniami oświeca oczy patrzących, tak cnota pociąga wszystkich, którzy na nią patrzą, i pobudza prawych do chwalenia Pana. Cokolwiek więc czynimy, czyńmy tak, aby patrząc chwalili Boga³².

²⁷ Jan Chryzostom. 1993. Katecheza 6,24–25, 95–96.

²⁸ Riley. 1974. *Christian Initiation*, 425.

²⁹ Jan Chryzostom. 1993. Katecheza 8,25, 118.

³⁰ Jan Chryzostom. 1993. Katecheza 4,18, 69; por. też: Katecheza 4,11, 66.

³¹ Jan Chryzostom. 1993. Katecheza 4,19–20, 69–70.

³² Jan Chryzostom. 1993. Katecheza 6,11, 91.

Na innym z kolei miejscu podkreśla mocno konieczność upomnienia braterskiego³³ w sytuacji, kiedy neofici widzą swoich braci oddalonych od wspólnoty wierzących i wybierających „światowe przyjemności”.

Nowe, lśniące szaty łączone są również z kolejnym powracającym obrazem, którym u Chryzostoma jest porównanie chrztu do zaślubin Chrystusa ze swoją Oblubienicą, czyli katechumenem przystępującym do sakramentu. Rozwija zatem opis sceny, w której Oblubieniec śpieszy na pomoc swej Oblubienicy, uwikłanej w grzechy, czyli – jak wskazuje – posiadającej brudną duszę. W przytoczonym obrazie Oblubieniec przybywa z pomocą swojej Oblubienicy, obdarzając ją swoją miłością, pomimo sytuacji upadku, w jakiej ją znajduje.

I przybył, i znalazł tę, którą postanowił poślubić, nagą i brzydką przyodziął czystą szatą, jakiej blasku i chwały żadne słowo i żadna myśl nie potrafi wyrazić³⁴.

Katechumen zaproszony na duchowe gody jest zatem wezwany, aby strzec blasku swojej szaty. Co istotne, została mu ona dana za darmo – ten, który woła, sam obdarowuje nią powołanych, aby nie musieli tłumaczyć się swoim ubóstwem bądź innymi motywami uniemożliwiającymi udział w celebracji. A zatem jedyny obowiązek, jaki staje się udziałem obdarowanych, to troska, aby strzec otrzymanego daru, gdyż w przypadku jego zniszczenia drugi raz nie będzie możliwe ani zakupić, ani otrzymać podobnego podarunku. Jako przestrożę Chryzostom podkreśla, iż zna osoby, które utraciwszy w ten sposób otrzymaną łaskę, płaczą teraz nad swoim położeniem. Apeluje więc o zmianę postępowania i szczere nawrócenie, a przez zadawane pytania o charakterze retorycznym pobudza słuchaczy do refleksji: „Przypatrz się, mój drogi, aby i tobie to się nie zdarzyło! Lecz jak ci się nie zdarzy, skoro nie odrzucasz złych nawyków?”³⁵ Taka sytuacja, jak wskazuje, stała się udziałem Szymona Maga³⁶, który choć się nawrócił, to jednak wskutek swej obojętności utracił wielki dar.

W innej katechezie Chryzostom wymienia konkretne wskazówki, jak zachować łaskę chrztu świętego. Wychodzi jednak – podobnie jak poprzednio – od odniesienia do lśniącej szaty chrzcielnej, aby w następnym kroku wykazać wyższość szaty duchowej od zwykłej – materialnej. Potem dopiero tłumaczy swój zamysł dotyczący chrześcijańskiego życia neofitów:

³³ Jan Chryzostom. 1993. Katecheza 6,16–17, 92–93.

³⁴ Jan Chryzostom. 1994. Katecheza 11,2, 40.

³⁵ Jan Chryzostom. 1994. Katecheza 12,7, 56.

³⁶ Jan Chryzostom. 1993. Katecheza 5,21, 82; podobny motyw znajdujemy także u Cyryla Jerozolimskiego: por. Cyryl Jerozolimski. 2000. Katecheza wstępna 2, 19.

Wasze lśniące szaty przyciągają teraz oczy wszystkich, ich blask wskazuje na wielką czystość waszej duszy. Toteż zarówno wy, którzy dopiero otrzymaliście dar chrztu, jak i wy, którzy już dawno dostąpiliście tej łaski, winniście uważać na całe swe zachowanie się i jak pochodnia oświecać patrzących na was. Jeśli tylko zachowamy blask tej duchowej szaty, będzie ona trwać dłużej, żywsze będzie jej światło, większe jej promieniowanie. Nie tak jest z szatami materialnymi; te, choćby ich bardzo strzegli, zużyje czas, zestarzeją się; choćbyśmy je zostawili w domu, stoczy je robactwo i staną się brzydkie. Przeciwnie, szata cnoty nie ulegnie przyćmieniu, nie zestarzeje się nigdy, lecz im dalej w czas, tym jaśniejsza i piękniejsza się staje i promienieje³⁷.

Tym, co – zdaniem katechety – pozwala utrzymać piękno i blask duchowej szaty, co może ją zabezpieczyć, to przede wszystkim żarliwa modlitwa, dziękczynienie za otrzymane dary i prośba o ich zachowanie. Jest ona, jak wskazuje katecheta, lekarstwem dusz, murem obronnym, oczyszczeniem, rozmową i przebywaniem z Bogiem. Pyta więc retorycznie przy wyliczaniu jej zasług: Co może dawać większe szczęście?³⁸

Po drugie, blask duchowej szaty pozwala utrzymać szczodra jałmużna, czyli prawdziwe źródło naszych dóbr. Jałmużna wraz z modlitwą pozwalają odsuwać grzechy i trwać przy Bogu³⁹.

W innym miejscu upomina również swoich słuchaczy, ubolewając, iż otrzymawszy obietnicę dóbr duchowych, dalej podążają urzeczeni dobrami ziemskimi, zabiegani o bogactwo, sławę, wygodę, poważanie u innych. Katecheta jasno podkreśla, iż dobra ziemskie nie opromienią nam życia, nawet gdybyśmy uważali inaczej, ponieważ w rzeczywistości nie różnią się niczym od snu i cienia w swojej kruchości i ulotności⁴⁰.

Kolejnym zaleceniem jest czuwanie nad słowami i czystością serca, aby w tym kontekście z ust neofitów nie wychodziło żadne próżne czy blahe słowo. Powinni oni badać swoje intencje, aby sprawdzać, czy to, o czym mówią, jest pożyteczne i służy zbudowaniu innych⁴¹.

Jan Chryzostom za wzór stawia również męczenników, apeluje zatem do neofitów, aby przychodząc do ich grobów, zapalali się w gorliwości ich naśladowa-

³⁷ Jan Chryzostom. 1993. Katecheza 7,24, 105.

³⁸ Jan Chryzostom. 1993. Katecheza 7,25, 105.

³⁹ Jan Chryzostom. 1993. Katecheza 7,27, 106.

⁴⁰ Jan Chryzostom. 1993. Katecheza 8,11, 113.

⁴¹ Jan Chryzostom. 1993. Katecheza 4,23–24, 71.

nia; patrząc, wspominali ich czyny i złączoną z nimi nagrodę. Rozważając kult, jakim są otaczani już tu na ziemi, mieli również odniesienie do nagrody, jaką męczennicy otrzymają od Pana na końcu czasów, kiedy zabłyszczą jaśniej od promieni Słońca⁴².

*

Przytoczone teksty wskazują, jak często Jan Chryzostom w swoim nauczaniu skierowanym do katechumenów i nowo ochrzczonych używa symbolu światła. Omawiana symbolika, co charakterystyczne dla tego autora, jest w wielu miejscach powiązana również z innymi motywami, wykorzystywanymi w nauczaniu katechetycznym Antiocheńczyka, stąd też należy ją rozpatrywać przez pryzmat całej wizji dotyczącej sytuacji, miejsca i zadań nowo ochrzczonych, jaki wyłania się z przytoczonych pouczeń katechetycznych.

Warto zaznaczyć, iż Chryzostom przywołuje obrazy ze „zwyczajnego życia” swoich słuchaczy, wskazując przy tym jednak mocno na niezwykłość sytuacji, w jakiej znajdują się neofici przez fakt przystąpienia do sakramentu chrztu. Jako uzdolniony mówca sięga po porównania, które, choć wywodzą się z codzienności nowo ochrzczonych, to przez użycie ich w kontekście spraw duchowych jawią się słuchaczom jako pewien paradoks, mający pobudzać ich wyobraźnię i kierować myśli ku wyjątkowemu bogactwu sakramentalnych darów. Stąd też na przykład, jak zostało wcześniej przywołane, Chryzostom, odwołując się do symbolu światła oświetlającego mroki nocy, idzie krok dalej, wskazując na neofitów jako tych, którzy dzięki łasce chrztu świecą swym duchowym blaskiem przez cały czas, niezależnie od pory dnia czy nocy. Katecheta nie omija żadnej okazji, aby przestrzec swoich słuchaczy przed utratą tego blasku, która jest możliwa, jeśli stracą czujność, oraz zachęca ich do gorliwości, pozostawiając konkretne wskazówki, ułatwiające pielęgnowanie otrzymanych darów.

Jan Chryzostom jako katecheta z IV w. w swoich pouczeniach chrzcielnych najchętniej sięga po symbolikę światła, wykorzystując ją do przybliżenia nowo oświeconym tajemnicy sakramentu chrztu. Uważna lektura tekstów katechety z Antiochii pozwala nam odkrywać bogactwo symboli wykorzystywanych przez niego w katechezie chrzcielnej, a sposób przekazu istotnych treści katechetycznych potwierdza, że zasługuje na nadane mu określenie „Chryzostom”.

⁴² Jan Chryzostom. 1993. *Katecheza 7,1.3*, 97.

*

Bibliografia

Źródła

- Cyryl Jerozolimski. 2000. *Katechezy przedchrzcielne i mistagogiczne*. Tłum. Wojciech Kania. (Biblioteka Ojców Kościoła 14). Kraków: Wydawnictwo M.
- Giovanni Crisostomo. 1998. *Le Catechesi Battesimali*. Red. Luciano Zappella. Milano: Paoline.
- Jan Chryzostom. 1993. *Katechezy chrzcielne, homilie katechetyczne do tych, którzy mają być oświeceni oraz do neofitów*. Tłum. Wojciech Kania. (U Źródeł Katechumenatu 1). Lublin: Wydawnictwo Kerygma.
- Jan Chryzostom. 1994. *Katechezy chrzcielne, homilie katechetyczne do tych, którzy mają być oświeceni oraz do neofitów 9–12*. Tłum. Wojciech Kania. (U Źródeł Katechumenatu 2). Lublin: Wydawnictwo Kerygma.

Opracowania

- Ferguson Everett. 2009. *Baptism in the Early Church. History, Theology and Liturgy in the First Five Centuries*, Cambridge UK: Grand Rapids MI.
- Grzywa Anna. 2019. „Baptism as Spiritual Marriage in the Teaching of John Chryzostom”. *Ruch Biblijny i Liturgiczny* 72 (1): 5–15.
- Jensen Robin M. 2011. *Living water. Images, Symbols and Setting of Early Christian Baptism*. Leiden – Boston: Brill.
- Jensen Robin M. 2012. *Baptism Imagery in Early Christianity. Ritual, Visual, and Theological Dimensions*. Grand Rapids: Baker Academic.
- Naumowicz Józef. 2008. Język i koncepcja katechez chrzcielnych w ujęciu Jana Chryzostoma. W: *Czasy Jana Chryzostoma i jego pasterska pedagogia*. Red. Norbert Widok, 191–204. Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego.
- Riley Hugh M. 1974. *Christian Initiation. A comparative Study of the Interpretation of the Baptistal Liturgy in the Mystagogical Writings of Cyril of Jerusalem, John Chryzostom, Theodore of Mopsuestia and Ambrose of Milan*. Washington: Catholic University of America Press.
- Żurek Antoni. 2008. Przygotowanie katechumenów i obrzęd chrztu w świetle katechez Jana Chryzostoma. W: *Czasy Jana Chryzostoma i jego pasterska pedagogia*. Red. Norbert Widok, 205–215. Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego.

*

Streszczenie: Artykuł przedstawia wykorzystanie symboliki światła w katechezach Jana Chryzostoma skierowanych do katechumenów i neofitów. Ukazuje, w jaki sposób katecheta z Antiochii opisuje celebrację chrzcielną, a także tych, którzy do niej przystępują. Podkreśla również zadania, jakie Chryzostom stawia przed nowo ochrzczoneymi członkami wspólnoty Kościoła, używając przy tym w ich kontekście symbolu światła i zestawiając go z porównaniem światło – ciemność.

Słowa kluczowe: Jan Chryzostom, światło, katechezy chrzcielne, nowo ochrzczeni, sakrament chrztu.

Abstract: Light in Baptismal Symbolism Based on the Catechesis of John Chrysostom. The article presents the use of the symbolism of light in John Chrysostom's catechesis addressed to catechumens and neophytes. It shows how the catechist from Antioch describes the baptismal celebration as well as those who attend it. It also emphasizes the tasks that Chrysostom places before the newly baptized members of the Church community, using the symbol of light in their context and juxtaposing it with the opposition light–dark.

Keywords: John Chrysostom, light, baptismal catechesis, newly baptized, the sacrament of baptism.